



Niezwykły turniej szachowy: Ogólny widok szachownicy w Compiègne z żywymi figurami. przybranymi w stroje średniowieczne.

Nowi ministrowie.

W dzisiejszym numerze zamieszczamy fotografie wiceprezydenta gabinetu i min. oświaty Stan. Głębińskiego, kierownika min. spraw wojkowych jen. Aleks. Osińskiego i min. przemysłu i handlu Wład. Kucharskiego.

Min. Stan. Głębiński, prof. ekonomii na uniwersytecie lwowskim, liczy lat 60. W r. 1902 wszedł do parlamentu wiedeńskiego, od r. 1908 do 1911 był prezesem Koła polskiego, w r. 1913 ministrem kolei. Napisał znane podręczniki ekonomii i skarbowości, i wiele innych dzieł. Jest prezesem Zw. L. N.

Kierownik Min. Spraw wojkowych jen. Aleks. Osiński, syn powstańca, urodzony na Syberii, liczy lat 65. Do służby czynnej w armii rosyjskiej wstąpił jako wychowaniec korpusu kadetów. Brał udział w tłumieniu ruchów bokserskich w Chinach, następnie w wojnie rosyjsko-japońskiej. W wojnie wszechświatowej awansował na stanowisko dowódcy brygady. Po rewolucji był członkiem Naczelnego komitetu wojkowego i dowódcą III. polskiego korpusu na Rusi. W armii polskiej był dowódcą okręgu w Krakowie, potem w Łodzi, a ostatnio szefem departamentu admin. min. spraw wojkowych.

Min. przemysłu i handlu inż. Wład. Kucharski skończył politechnikę lwowską. Posiada fabrykę żelaza w Podgórzu i „Gońca Krakowskiego“. Od marca 1920 był wiceministrem, a od czerwca tego roku ministrem b. dzielnicy pruskiej, aż do likwidacji tego urzędu w r. 1921. Odznacza się energią, pracowitością, zmysłem organizacyjnym.

Międzynarodowy Kongres Kobiet w Rzymie.

W Rzymie odbył się międzynarodowy kongres kobiet, w którym brało udział przeszło 50 narodów świata. Wśród nich nie brakło i narodów egzotycznych, jak Japonki, Chinki, Induski, Egipcjanki, dalej kobiety z Urugwaju, z Afryki i t. d. Celem Kongresu było stwierdzenie społecznego i kulturalnego położenia kobiety i wzmocnienie fundamentów prawno-obywatelskich dążeń kobiety współczesnej. Zjazd zaznaczył też wybitną linię demarkacyjną między temi państwami, w których kobiety korzystają z pełni praw obywatelskich, a temi, w których wszystko trwa po staremu, utrzymując dalej kobietę poza nawiasem życia politycznego i obywatelskiego.

To też włoski np. z zazdrością patrzyły na polskie delegatki w osobach senatorki Józefy Szembekówny i radnej m. Warszawy dr. med. Budzińskiej-Tylickiej, które w swych przemówieniach, czy w dyskusji, silnie podkreślały prawno-polityczne równouprawnienie kobiety polskiej. To samo czyniły posłanki parlamentarne z Czecho-Słowacji, z Niemiec, Austrii i inne, których państwa po ostatniej wojnie uobywateliły kobietę. Nawet, dla agitacji, rozdawano specjalną mapkę geograficzną, która wraz z datami ilustrowała poglądowo polityczne równouprawnienie kobiety; do tych krajów wliczoną również została i Rosya, ale z ogromnym znakiem zapytania, położonym na całym jej obszarze.

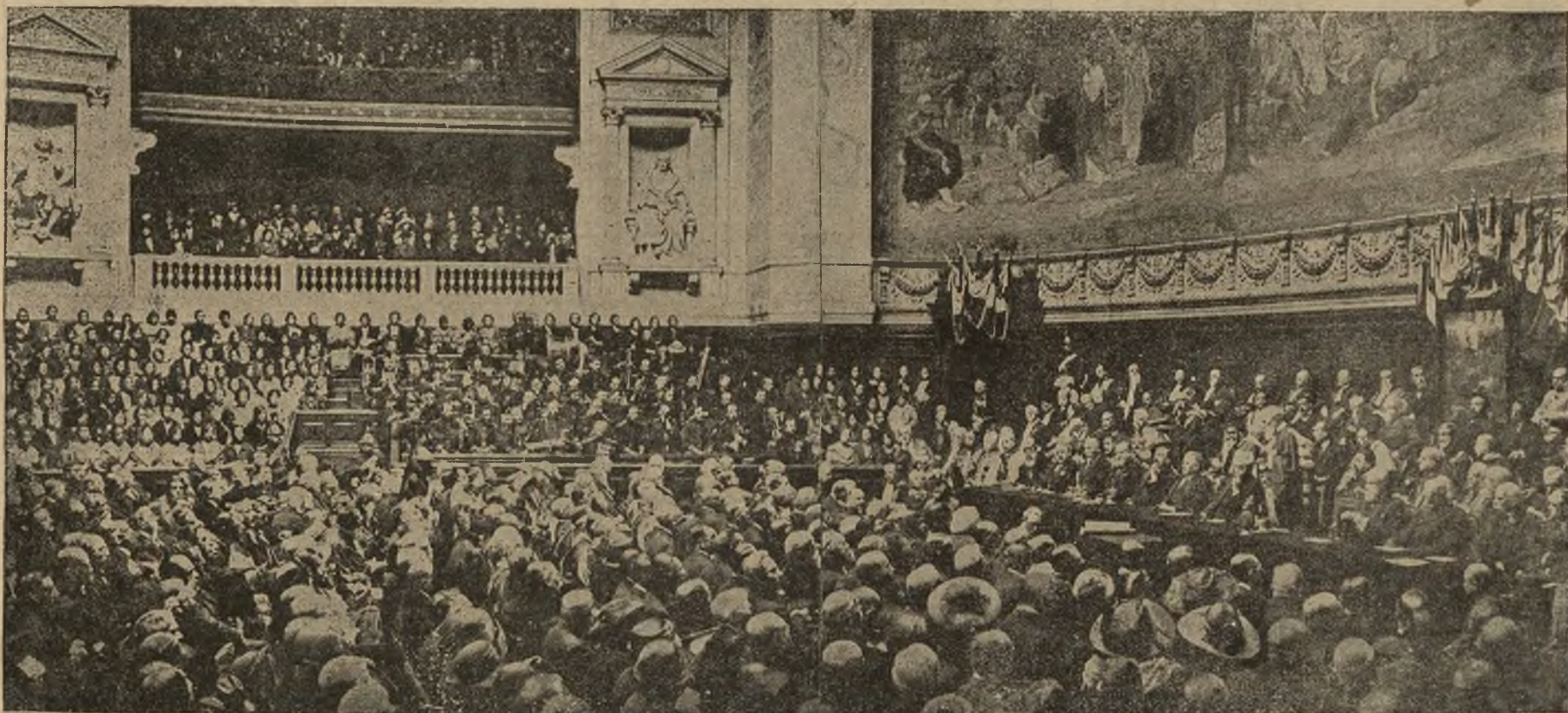
Kongres, który pracował przez cały tydzień, wyłonił z siebie 4 komisje: 1) Komisję pracy, która żądała dla kobiet jednakowej płacy za jednakową pracę w zestawieniu z mężczyznami, 2) Komisję dla spraw z zakresu życia etycznego,

3) Komisję Ochrony macierzyństwa, 4) Komisję zajmującą się sprawą narodowości kobiety zamężnej. Ta czwarta Komisja obejmowała zupełnie nowy punkt programowy organizacji walczących o swe prawa. Sprawę tą wysunęła wszechświatowa wojna, która wykazała, ile kryje w sobie tragedii i komplikacji ciasne to prawo, które zamężnej kobiecie z cudzoziemcem nakazuje bezwzględny przymus przyjmowania jego narodowości i jego obywatelstwa. A gdy takie małżeństwo składało się z narodowości, których wojna uczyniła wrogami walczącymi na śmierć i życie — cóż za dramaty rodzinne musiały się odbywać!

Kongres uchwalił w tej sprawie, aby kobieta miała równe prawo jak mężczyzna do zachowania swej narodowości, lub do jej zmiany i aby rozstrzygała tę sprawę międzynarodowa komisja.

Do ogólnych spraw doniosłej miary trzeba zaliczyć ściśle porozumienie delegatek bliskich nam narodów: Czech, Rumunii, Jugosławii, a także i bałkańskich: Bułgarii i Grecji, które z polskimi kobietami delegacjami weszły w stały kontakt na niwie zagadnień społecznych, higieny socjalnej i prac kulturalnych, zawiązując stałą organizację pod nazwą: Petite entente feminine — (mała ententa kobiet) i zakreślając specjalny statut obowiązujący, który postanowiono przedstawić odpowiednim władzom centralnym, każde w swoim państwie.

Na zakończenie trzeba zaznaczyć, że premier włoski Mussolini, jako też i municypalność Rzymu, bardzo owacyjnie popiełali kongres, przyznając uczestnikom nie tylko wiele udogodnień, lecz urządzając dla nich urzędowe przyjęcia.



Uroczystości ku czci Pasteura we Francji: Uroczyste zebranie przedstawicieli rządu, władz, nauki i przybyłych delegacji zagranicznych w Sorbonnie w Paryżu.